

III. ARTYKUŁY RECENZYJNE

MAREK KURYŁOWICZ (Lublin)

Ochrona nietykalności cielesnej we wczesnym prawie rzymskim

Uwagi w związku z książką Artura Völkl*

1. Ochrona nietykalności cielesnej oraz regulacja prawna różnych postaci niewagi (*iniuria*) w prawie rzymskim stały się w ostatnich dwudziestu latach przedmiotem całej serii opracowań¹; problematyka ta należy do najbardziej żywych nurtów współczesnej romanistyki. Po dłuższej przerwie od wydanych w 1941 r. *Studi sull'iniuria* I G. Pugliesego, wypełnionej mniejszymi pracami², do tematu powrócił szerzej Fritz Raber swoją monografią: *Grundlagen klassischer Injurienansprüche* (Wien 1969). Praca ta spotkała się z krytyczną oceną, przede wszystkim Rolanda Wittmanna, który w obszernym artykule recenzyjnym, wychodząc znacznie poza uwagi wobec książki Rabera, przedstawił główne linie i tendencje rozwojowe rzymskiej iniurii³. Sam też zaprezentował się w międzyczasie jako autor książki *Die Körperverletzung an Freien im klassischen römischen Recht* (München 1972), poświęconej właśnie skutkom prawnym naruszenia nietykalności cielesnej osoby wolnej według prawa rzymskiego. Trzon tej monografii stanowi prawo klasyczne, ale obszerny rozdział

* A. Völkl, *Die Verfolgung der Körperverletzung im frühen römischen Recht. Studien zum Verhältnis von Totungsverberechen und Injuriensdelikt*, Wien—Köln—Graz 1984 (=Forschungen zum römischen Recht, 25 Abh), ss. 240.

¹ Bibliografię za lata 1940 - 1970 zawiera: *Operum ad ius Romanum pahtinentium ... INDEX* (curavit M. Sargenti), pars secunda, Mediolani 1980, s. 271 - 274. Dalsze prace p. niżej tekst i przypis 11.

² Por. w szczególności P. Birks, *The early history of iniuria*, *Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis* 37, 1969, s. 163 - 208; D. Simon, *Begriff und Tatbestand der iniuria im altrömischen Recht*, *ZSS* 82, 1965, s. 132 - 187; U. Lübtow, *Zum römischen Injurienrecht*, *Labeo* 15, 1969, s. 131 - 167. W Polsce interesujący artykuł z tego zakresu opublikował A. Koch, *Ewolucja deliktu iniuria w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, *CPH* t. XIX, 1967, z. 2, s. 51 - 74.

³ R. Wittmann, *Die Entwicklungslinien der klassischen Injurienklage*, *ZSS* 91, 1974, s. 285 - 359. Por. też recenzje z książki Rabera w *SDHI* 36, 1970, s. 486 i n. (L. De Sarlo); oraz w *IURA* 22, 1971, s. 154 i n. (M. Marrone).

poświęcił Wittmann dawnemu prawu rzymskiemu (archaicznemu i przedklasycznemu). Ponadto, na treść jego książki składają się problemy graniczne *iniurii*, *legis Aquiliae de damno iniuria dato* oraz edyktu *De effusis vel deiectis*, wyznaczające krąg zagadnień związanych z naruszeniem nietykalności cielesnej, ale też wykraczające poza pojęcie *deliktu iniurii*. Nadal więc istniała potrzeba całościowego opracowania *iniurii* i to nie tylko pod względem prawnym, lecz również w jej aspektach społecznych i obyczajowych⁴. Wkrótce też ukazały się — tym razem z obszaru romanistyki włoskiej — dwie książki poświęcone zniewadze i zniesławieniu, obydwie autorstwa Arrigo D. Manfrediniego *Contributi allo studio dell'iniuria in età repubblicana* (Milano 1977)⁵ oraz *La diffamazione verbale nel diritto romano* (I: *Età repubblicana*; Milano 1979)⁶. Zaraz potem — w odstępnie kilku lat — pojawiają się dwie następne monografie. Pierwsza autorstwa znanego romanisty węgierskiego Eleméra Polaya *A személyiség jogári jogi védelmének történetéhez. Iniuria-tényál-sok a római jogban* (= *Zur Geschichte des zivilrechtlichen Schutzes der Personalität. Injurientatbestände im römischen Recht*)⁷. Część swych badań opublikował E. Polay następnie w postaci artykułu *Iniuria-Tatbestände im archaischen Zeitalter des antiken Rom*⁸. Druga to właśnie monografia Artura Völkl. Jest to jego rozprawa habilitacyjna, przedłożona w 1982 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Innsbrucku⁹, którego profesorem jest też wspomniany Fritz Raber. Na jego to seminarium zrodził się zamysł podjęcia ponownie problematyki *iniurii* w dawnym prawie rzymskim¹⁰. Zamysł w obliczu dotychczasowej bogatej literatury odważny i dowodzący śmiałości badawczej autora, wkraczającego z nowymi koncepcjami na wydawałoby się dobrze już spenetrowany przez naukę teren¹¹.

2. Prezentowane dotychczas w romanistyce pogądy dzieli Völkl na doktrynę tradycyjną oraz radykalną. Tradycyjna opiera się na ogólnie

⁴ Por. M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, I, München 1971, s. 624, uw. 12.

⁵ Por. recenzję Wittmanna w ZSS 100, 1983, s. 676 i n.

⁶ Por. recenzję Witmanna w ZSS 101, 1984, s. 407 i n.

⁷ Szeged 1983. Tytuł niemiecki według zamieszczonego w książce *Zusammenfassung* (s. 109 - 111).

⁸ ZSS 101, 1984, s. 142 - 189.

⁹ Nagrodzona w 1983 i w 1984 r. dwoma austriackimi nagrodami za war-tości naukowe.

¹⁰ Völkl opublikował również artykuł: *Zum Verfahren der actio legis Corneliae de iniuriis*, w: SODALITAS. Scritti in onore di A. Guarino, vol. 2, Milano 1984, s. 561 - 608.

¹¹ Z ostatnich lat wymienić należy jeszcze: B. Albanese, *Una congettura sul significato di iniuria in XII tab. VIII, 4* — IURA 31, 1980, s. 21 - 36; G. Gioffredi, *In tema di iniuria*, w: Nuovi Studi di diritto greco e romano, Roma 1980, s. 145 - 172; J. Santa Crus Teijeiro, *La iniuria en derecho romano*, Studi in onore di C. Sanfilippo 2, Milano 1982, s. 523 - 538.

przyjętym brzmieniu przepisów ustawy XII tablic, dotyczących *iniurii* i zakłada, że regulowały one trzy różne przypadki naruszenia nietykalności cielesnej, różniące się od siebie stopniem dotkliwości spowodowanego uszkodzenia ciała oraz sankcjami¹². Najcięższe uszkodzenie ciała regulowała tab. VIII 2 (pozbawienie części ciała — *membrum ruptum*), mniej ciężkie (złamanie kości — *os fractum*) tab. VIII 3, pojęciem zaś *iniurii* (tab. VIII 4) objęte byłyby wszystkie inne przypadki naruszenia nietykalności cielesnej, nie mieszczące się w dwu poprzednich grupach. Kryteria rozróżnienia tych stanów faktycznych stanowią źródło głównych i zarazem licznych kontrowersji w nauce¹³. W ramach kierunku radykalnego omawia Völkl poglądy Petera Birksa¹⁴ oraz Arrigo Manfrediniego (*Contributi allo studio dell'iniuria* — p. wyżej pkt 1). Wspólną ich cechą jest próba przewartościowania będącego w dyspozycji materiału źródłowego. Tak np. Birks próbuje — „mit einem akrobatischen Auslegungskunststück”¹⁵ — oddzielić tab. VIII 2 jako ogólną regulację odpowiedzialności za uszkodzenie ciała od pozostałych dwu omawianych przepisów ustawy XII tablic. Wśród nich tab. VIII 3 byłaby wyrazem późniejszej reformy, wyłączającej *ossis fractio* spod ogólnej zasady, tab. VIII 4 zaś właściwie nie odrębnym deliktem, lecz dalszym ciągiem poprzedniego. W podobnym kierunku idzie koncepcja Manfrediniego, według którego właściwą regulacją naruszenia nietykalności cielesnej był w okresie ustawy XII tablic również przepis tab. VIII 2. Pozostałe tab. VIII 3 i 4 nie należały natomiast — jego zdaniem — do ustawy, lecz stanowiły reguły interpretacyjne, wypracowane przez jurysprudence kapłańską IV wieku p.n.e.¹⁶

Krytyka zarysowanych tu doktryn (tradycyjnej i radykalnej) nie sprawia autorowi omawianej książki większych trudności, albowiem opierają się one bądź to na bogatych w wątpliwości interpretacjach poszczególnych zdań ustawy XII tablic, bądź to na rzeczywiście nieco ryzykownych ich uzupełnieniach i rekonstrukcjach. W konsekwencji też krytyczny przegląd literatury zajmuje w pracy Völkla niewiele miejsca (rozdz. I, s. 3 - 39). Główny ciężar przypada więc nowej koncepcji, przedstawionej przez autora w dalszych rozdziałach. Jej ogólnymi założeniami są: 1) ustalenie wzajemnego stosunku przepisów tab. VIII 2 - 4 z punktu widzenia *lex generalis* i *lex specialis*; 2) poszerzenie przepisów, ma-

¹² Przedstawicielami tej doktryny są (według Völkla) m. in. P. Huvelin, S. Di Paola, Ch. Appleton i G. Pugliese.

¹³ Por. na ten temat również E. Polay, o.c., ZSS 101, 1984, s. 142 i n., którego — w podziale proponowanym przez Völkla — należałoby zaliczyć do kierunku tradycyjnego.

¹⁴ Por. wyżej przypis 2.

¹⁵ Völkl, o.c., s. 18.

¹⁶ Dodatkowe poparcie dla swej tezy znajduje Manfredini w tekście Priscianusa, inst. gramm, 6, 13, 69.

jących zastosowanie do przypadków uszkodzenia ciała o tab. VIII 24a: *SI TELUM MANU FUGIT MAGIS QUAM IECIT aries subicitur*, które — zdaniem autora — została w rekonstrukcji ustawy XII tablic osadzona w niewłaściwym miejscu i błędnie zawężona tylko do zabójstwa (*homicidium*). Już z tych założeń widać, że Völkl kontynuuje w pewnym sensie kierunek badawczy, nazwany przez niego radykalnym, koncentruje się bowiem na tych samych problemach: wzajemny stosunek tab. VIII 2, 3 i 4 oraz poszukiwanie źródłowego wsparcia również poza tymi przepisami. Różnica polegać może na lepszej podbudowie metodologicznej w pierwszej kwestii (*lex specialis* — *lex generalis*) oraz na uzupełnieniu (a nie redukowaniu, jak u Birksa czy Manfrediniego) odnośnych przepisów tab. VIII 2 - 4 o jeszcze jedną normę ustawową. Trzeba też od razu dodać, że koncepcja ta (*SI TELUM ...* jako regulacja naruszenia nietykalskości cielesnej, a nie tylko zabójstwa) rozważana była już wcześniej przez Wittmanna¹⁷, a obecnie powraca u Polaya¹⁸. Obaj ci autorzy nie znaleźli jednak dla niej wystarczającego uzasadnienia.

3. Szczegółowe ustalenia Völkla są następujące: w odniesieniu do tab. VIII 2 (*SI MEMBRUM RUPSIT, NI CUM EO PACIT, TALIO ESTO*) przyjmuje on (s. 40 - 82), że pod określeniem *membrum ruptum* rozumiane było w okresie ustawy XII tablic każde cięższe uszkodzenie ciała, spowodowane jakimkolwiek sposobem (działaniem). Łączyła się z tym kara talionu, odpowiadająca poczuciu zemsty i odpłaty, właściwemu prawu prymitywnemu. Stąd też, zdaniem Völkla, stan faktyczny *membrum ruptum* oraz talion występowały od początku łącznie, a norma ta (tab. VIII 2) stanowi najstarszą rzymską regulację prawną naruszenia nietykalskości cielesnej. W stosunku do niej pozostałe normy (tab. VIII 3 i 4) są wynikiem późniejszych przemian.

Kara talionu kieruje Völkla ku analogiom w regulacji prawnej uszkodzenia ciała oraz zabójstwa. Słusznie podnosi on (s. 81 i n.), że zabójstwo było w dawnym prawie rzymskim zapewne tak samo ścigane, jak spowodowanie kalectwa i podlegało takiej samej zasadzie talionu. Analogiczna do tab. VIII 2 ogólna regulacja odpowiedzialności za zabójstwo nie została w źródłach przekazana, ślady jej znajduje jednakże Völkl w tab. VIII 24a (*SI TELUM MANU FUGIT MAGIS QUAM IECIT aries subicitur*), której poświęca rozdział trzeci (s. 83 - 143). Pochodzenie tego przepisu sięga — tak jak i tab. VIII 2 — czasów sprzed ustawy XII tablic. Zdaniem Völkla odnosił się on również do naruszenia nietykalskości cielesnej (zranienia) wskutek umyślnego lub przypadkowego rzucenia bronią, chociaż taki właśnie skutek nie jest w przekazanym tekście uwidoczniiony. Przez *telum* rozumiano jednak właśnie broń słu-

¹⁷ Witmann, *Die Körperverletzung* (wyżej 1), s. 16 i n.

¹⁸ Polay, o.c., ZSS 101, 1984, s. 174 i n.

zując do rzucania (włócznia, strzała), później zaś wszelkie niebezpieczne narzędzie, rażące na odległość (por. Gai. D. 50, 16, 233, 2). Zrozumiałe, że skutkiem rzucenia taką bronią może być dla człowieka bądź śmierć (a więc zabójstwo), bądź zranienie (uszkodzenie ciała). Objęty normą SI TELUM ... stan faktyczny dawał też łatwo podstawę do rozróżnienia działania celowego (Jeśli rzucił — *Si telum ... iecit*) od przypadkowego wymknięcia się broni z ręki i spowodowania niezamierzonej krzywdy (*Si telum manu fugit ...*). Dla wyjaśnienia końcowego zwrotu tab. VIII 24a, rekonstruowanego jako: *aries subicitur*, sięga autor do dodatkowych źródeł¹⁹, w szczególności do Servius, Ad Verg. eccl. 4, 34: *Sane in Numae legibus cautum est, ut, si quis imprudens occidisset hominem, pro capite occisi agnatis eius in contione offeret arietem*. W przypadku zatem nieumyślnego spowodowania śmierci sprawca był zobowiązany do przekazania publicznie agnatom zabitego baranka, który był wydawany symbolicznie zamiast samego sprawcy, uwalniając go w ten sposób od odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z zasadą talionu sprawca umyślnego zabójstwa wydawany był uprawnionym do zemsty celem wykonania na nim odpłaty²⁰. Tu zaś, wobec braku winy sprawcy, wydawany był baranek symbolizując ofiarę zemsty i odwetu.

Zestawienie teraz interpretacji obu przepisów: SI MEMBRUM RUPSIT ... oraz SI TELUM ... ma cechy *reductio ad absurdum*, prowadzi bowiem autora do wniosku, że za niezamierzone spowodowanie śmierci sprawca zostawał praktycznie uwalniany od odpowiedzialności (przez złożenie baranka), podczas gdy za spowodowanie w jakikolwiek sposób uszkodzenia ciała (zranienia), odpowiadał na zasadzie talionu. Przepis tab. VIII 2 : SI MEMBRUM RUPSIT ... przewidywał bowiem odpowiedzialność za skutek (uszkodzenie ciała) bez rozróżniania, czy był on wynikiem działania zamierzonego czy nieumyślnego. Ta niezgodność doprowadza autora do tezy, że tab. VIII 24a : SI TELUM ... musiała odnosić się również do odpowiedzialności za uszkodzenie ciała. Stosunek tych dwu przepisów układał się przy tym na zasadzie tab. VIII 2 jako *lex generalis* i tab. VIII 24a jako *lex specialis*. Dodatkowym argumentem dla Völkla jest również ta okoliczność, że tab. VIII 24a nie określa samego przestępstwa, lecz tylko różnicuje odpowiedzialność za działania umyślne i nieumyślne. Musiała zatem istnieć jakaś *lex generalis*, do której można by odnieść tab. VIII 24a. Ponieważ ustawa XII tablic w przekazanej w źródłach postaci nie zawiera — i prawdopodobnie nie zawierała — ogólnego przepisu, określającego odpowiedzialność za zabójstwo, wprowadzenie tab. VIII 24a mogło — zdaniem Völkla — nastą-

¹⁹ Servius in Vergil. Georg. 3, 387; Festus 218 (*pelices*), 470 (*subici*) i 476 (*subigere arietem*).

²⁰ „Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb” — Exodus 21, 23-25; por. Völk1, o.c., s. 82.

pić jedynie dla sprecyzowania zasad odpowiedzialności przewidzianej według tab. VIII 2, a więc za ciężkie uszkodzenie ciała. W ten sposób obydwa przepisy odnoszą się do przypadków naruszenia nietykalności cielesnej i stanowią następujący układ: Jeżeli ktoś spowodował ciężkie uszkodzenie ciała (*membrum rupsit*) i nie ugodził się z poszkodowanym, podlegał karze talionu (tab. VIII 2 jako *lex generalis*); jeżeli broń raczej wymknęła się z ręki niż została rzucona, złoży baranka (tab. VIII 24a jako *lex specialis*). Tab. VIII 24a spełnia przy tym cechy *lex specialis*, do skutku bowiem, określonego w *lex generalis* wprowadza dodatkowy element sposobu działania, ograniczający stosowanie ogólnej normy i sankcji.

W odniesieniu do uszkodzenia ciała konstrukcja ta wydaje się przekonująca. Wątpliwości powstają co do zabójstwa. Jeżeli bowiem tab. VIII 24a odnosiła się — tak jak to przyjmuje Völkl — zarówno do zabójstwa, jak i do zranienia, to nasuwa się pytanie, gdzie i jak była uregulowana odpowiedzialność za umyślne spowodowanie śmierci. Źródła (np. Festus 247 s.v. *parricidi quaestores*) przypisują tę regulację ustawie króla Numpy Pompiliusza : SI QUI HOMINEM LIBERUM DOLO SCIENS MORTI DUIT, PARICIDAS ESTO, który miał też unormować odpowiedzialność za nieumyślne spowodowanie śmierci (por. wyżej Servius, Ad Verg. eccl. 4, 43). Odpowiednikiem tej ostatniej ustawy byłaby tab. VIII 24a (SI TELUM ...), brakuje zaś w ustawie XII tablic właśnie samej zasady ogólnej co do skutków prawnych zabójstwa. Na czym więc ta odpowiedzialność opierała się, pozostaje nie wyjaśnione poza przypuszczeniem, że była to odpowiedzialność na zasadzie talionu.

4. Przy przyjęciu, że normy SI MEMBRUM ... oraz SI TELUM ... istniały już przed ustawą XII tablic, w dwu pozostałych przepisach tab. VIII 3 i VIII 4 widzi autor wynik reform, wprowadzonych właśnie tą dopiero ustawą. Tab. VIII 3 : MANU FUSTIVE SI OS FREGIT LIBERO, CCC, SI SERVO CL POENAM SUBITO zawiera zarówno określenie skutku, jak i sposobu działania (złamanie kości ręką lub kijem). Wskazuje to na objęcie tym przepisem przypadków umyślnego uszkodzenia ciała poprzez typowe dla życia codziennego działanie (pobicie) z typowym też skutkiem (złamanie kości). Wyłączone byłyby tu uszkodzenia zadane bronią, służącą do zabijania (w ataku lub obronie), której użycie powodowało znacznie cięższe obrażenia, objęte przepisem tab. VIII 2 i sankcją talionu. Wprowadzenie kary pieniężnej w tab. VIII 3 nie było jednakże przełomem w regulacji prawnej naruszenia nietykalności cielesnej, już bowiem tab. VIII 2 przewidywała możliwość ugodzenia się poszkodowanego ze sprawcą (*pactio*) w miejsce talionu. Nowością było natomiast narzucenie w tab. VIII 3 kary pieniężnej jako podstawowej sankcji oraz określenie z góry jej wysokości. Były to kary — jak pisze Gaius 3,223 i.f. — w owych czasach wystarczająco dolegliwe. Powstaje

zatem pytanie, co działo się w przypadku, gdy sprawca nie był w stanie zapłacić nałożonej kary. Zdaniem Vökl'a (s. 160 i n.) alternatywą była tu nadal kara talionu, tj. wydanie sprawcy poszkodowanemu — tak samo jak przy tab. VIII 2, gdy strony nie doszły do porozumienia i nie ugodziły się.

Co do tekstu następnej tab. VIII 4 opowiada się autor (po szczegółowej analizie — s. 169 i n.) za sformulowaniem: SI INIURIA ²¹ ALTERI FAXIT, VIGINTIQUINQUE POENAE SUNTO. Ustalenie treści tego przepisu i jego znaczenia w czasach ustawy XII tablic nastęrcza wiele trudności, *iniuria* nabrała bowiem z biegiem czasu znaczenia podwójnego, tj. wszelkiego czynu bezprawnego ²² oraz określonego (ale też szeroko) deliktu prawa cywilnego. Dla tab. VIII 4 jest z kolei charakterystyczne, że nie określa ona skutku bezprawnego działania, jak to ma miejsce w tab. VIII 2 i 3. Ta właśnie nieokreśloność *iniurii*, potraktowanej jako „Widerrechtlichkeit” albo „Unrecht” (Vökl, s. 183) prowadzi autora do wniosku (s. 188), że pod *iniuria facere* należy rozumieć wszystkie te przypadki naruszenia nietykalności cielesnej wolnej osoby, przy których skutek był tak dla poszkodowanego nieznaczny, że można było mówić tylko o jego upokorzeniu i znieważeniu, a nie o uszkodzeniu ciała. Było to więc sformułowanie tak pojemne, że mieściło w sobie wszystko poza uszkodzeniem ciała — od rzucenia kamieniem lub innym niegroźnym przedmiotem poprzez uderzenie, spoliczkowanie czy kopnięcie aż po zwykłe oplucie (Vökl, s. 188). Czyny takie miały charakter bezprawnych jedynie wobec osób wolnych. Ochrona niewolnika zaczynała się dopiero przy poważniejszych uszkodzeniach ciała (tab. VIII 3). Co do sankcji przyjmuje autor tę samą konstrukcję, tj. że zapłata sumy pieniężnej uwalniała sprawcę od odpowiedzialności na zasadzie talionu. Niezapłacenie uprawniało natomiast do odwetu, praktycznie najwyżej do wychłostania sprawcy.

Zmiana pojęcia *iniurii* w kierunku jej uogólnienia spowodowała nadanie jej przez klasyków charakteru *lex generalis*. W ten sposób zakłócony został wywodzący się z dawnego prawa zwyczajowego i ustawy XII tablic układ, w którym *iniuria* (tab. VIII 4) stanowiła wraz z tab. VIII 3 *lex specialis* wobec tab. VIII 2 (SI MEMBRUM RUPSIT ...). W konsekwencji przypadki uszkodzenia ciała stały się kwalifikowanymi przypadkami ogólnej *iniurii*. Takie ujęcie występuje u klasyków, dla których *iniuria* stanowi jeden delikt, odnoszący się m. in. do różnorodnych stanów faktycznych naruszenia nietykalności cielesnej.

²¹ A nie: *iniuriam*, jak to przyjmuje np. R. Düll, *Das Zwölftafelgesetz*⁵, München 1976, s. 48. Tak też (*iniuriam*) nadal Polay, o.c., ZSS 101, 1984, s. 160. Por. w tej kwestii również Koch, o.c., CPH, t. XIX, 1967, z. 2, s. 56, uw. 29.

²² Ulp. D. 47, 10, 1 pr.: *Omne enim, quod non iure fit, iniuria fieri dicitur*

5. W postulatach badawczych podkreśla Völkl (s. 235 i n.) konieczność ustalenia, jaki był dalszy rozwój unormowania dotyczącego zabójstwa i jaki był — już w prawie klasycznym — jego stosunek do *iniurii*. Sam konsekwentnie sugeruje, że w przypadkach ciężkiego uszkodzenia ciała, zwłaszcza spowodowanego użyciem niebezpiecznej broni, skarga z tytułu *iniurii* mogła być dopuszczona tylko po wykluczeniu zamiaru zabójstwa. Badania nad *iniurią* powinny zatem następować w ścisłym związku z badaniami nad prawną regulacją odpowiedzialności za zabójstwo. Główny problem sprowadza się więc do pytania, jak były rozstrzygane sytuacje, gdy z jednego stanu faktycznego wynikała konkurencja skargi z *iniurii* (*actio iniuriarum*) oraz oskarżenia o zabójstwo na podstawie *lex Cornelia de sicariis et veneficis* oraz jak były takie rozstrzygnięcia uzasadnione. Jest to jednocześnie problem konkurencji między *iudicium privatum* i *iudicium publicum*, niosącej ze sobą dalsze, dotychczas nie wyjaśnione pytania. W tym otwarciu nowej perspektywy badawczej dla dalszych okresów rozwoju prawa rzymskiego widzi autor ważki efekt swoich poszukiwań i ustaleń co do okresu najdawniejszego.

Postulaty te są niewątpliwie słuszne, chociaż chyba nieco zbyt pośpieszne. Monografia Völkla zawiera nowy i interesujący obraz początków rzymskiego unormowania odpowiedzialności za naruszenie nietykalności cielesnej, ale — mimo tezy o wspólnej genezie — nie obejmuje odpowiedzialności za zabójstwo. W tym zakresie (*parricidium*, *homicidium*) istnieje nadal luka, której jego książka nie wypełnia. Wydaje się więc, że właśnie zabójstwo powinno stać się przedmiotem najbliższych badań. Z czasem — przy równoległym rozwoju badań nad *iniurią* w jej aspektach prawnych i społeczno-obyczajowych — mogą one doprowadzić do całościowego spojrzenia na ochronę życia i zdrowia w prawie rzymskim. Wskazane na wstępie duże tempo badawcze ostatnich lat jest dla tej perspektywy bardzo obiecujące.